

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamil Worsztynowicz

Protokolant: Anna Pietsch

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 16.01.,03.03.2017 r.

sprawy

1. K. W., s. W. i M. z domu P., ur. (...) w M., nie karanego

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 31 sierpnia 2007 r. w nieustalonym miejscu na terenie Polski, od nieustalonej osoby za kwotę 5200 euro, nabył samochód osobowy marki V. (...), który następnie zarejestrował w Starostwie Powiatowym w G. pod nr rejestracyjnym (...), o którym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien przypuszczać, że został uzyskany za pomocą czynu zabronionego

tj. o czyn z art. 292 § 2 k.k.

II. w dniu 21 września 2007 r., posłużył się podrobionym blankietem umowy kupna – sprzedaży samochodu V. (...), w ten sposób, że przedłożył go jako autentyczny wraz z wnioskiem o rejestrację w Starostwie Powiatowym w G. przy ul. (...).

tj. czyn z art. 270 § 1 k.k.

2. J. D., c. K. i E. z domu S., ur. (...) w G., nie karanej

oskarżonej o to, że:

III. w dniu 31 sierpnia 2007 r. w nieustalonym miejscu na terenie Polski podrobiła blankiet umowy kupna – sprzedaży samochodu V. (...), w ten sposób, że po uprzednim wypełnieniu blankietu, własnoręcznie nakreśliła, w miejscu przeznaczonym na podpis sprzedającego podpis o treści „Y. A.

tj. czyn z art. 270 § 1 k.k.

I. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w związku z przedawnieniem karalności postępowanie o czyn opisany w punkcie I części wstępnej wyroku przeciwko oskarżonemu K. W. umarza;

II. oskarżonego K. W. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku i za ten czyn na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych po 20 zł (dwadzieścia złotych) każda stawka;

III. oskarżoną J. D. uznaje za winną dokonania zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku i za ten czyn na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierza jej karę grzywny w wysokości 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych po 20 zł (dwadzieścia złotych) każda stawka;

IV. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty procesu w zakresie umorzenia postępowania ponosi Skarb Państwa, a w pozostałym zakresie na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach kosztami sądowymi obciąża oskarżonych w częściach ich dotyczących i wymierza im opłaty: K. W. w kwocie 200 (dwustu) złotych, a J. W. w kwocie 140 (stu czterdziestu) złotych.

Sygn. akt **II K 765/16**

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 § 1a k.p.k. uzasadnienie ograniczono do części odnoszącej się do czynów kwalifikowanych z art. 270 § 1 k.k. (pkt II,III i IV wyroku)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony K. W. w dniu 31 sierpnia 2007 r. zawarł umowę sprzedaży samochodu marki V. (...) o nr nadwozia (...) z nieustaloną osobą, a na umowie jako sprzedawcę wskazano osobę o danych A. Y., który jednak nie był rzeczywistym zbywcą pojazdu.

Dowody:

- umowa sprzedaży samochodu V. (...) – k. 11,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonej J. D. k. 292, 353-353v
- wyjaśnienia oskarżonego K. W. k. 352-353

Przedmiotowy Samochód V. (...) w dniu 30 czerwca 2007 roku wraz z dokumentami i tablicami rejestracyjnymi został skradziony między godziną 12.30 dnia 30.06.2007 r., a godziną 01.30 dnia 01.07.2007 r. w miejscowości G. na terenie (...) (...) M. R., który uzyskał w zamian odszkodowanie, ale nie sprzedawał pojazdu ani A. Y.'emu ani K. W., bowiem żadnej z tych osób nie zna. Jak ustalono, numer nadwozia samochodu (...) pierwotnie miał postać (...) i sfalszowana została tabliczka znamionowa. Z kolei A. Y. kupił swój samochód V. (...) o nr nadwozia (...) w komisie samochodowym w styczniu 2007r. i do dziś go używa, a 22 lipca 2007 r. skradziono mu dokumenty samochodu i uzyskał w zamian dokumenty zastępcze od właściwego organu.

Dowody:

- tłumaczenie zaświadczenia nr (...) z 1 lipca 2007 r. – k. 262-263
- tłumaczenie protokołu przesłuchania świadka z 26.11.2015 r. – k. 223-227 w zw. z k. 355v,
- tłumaczenie protokołu przesłuchania świadka z 01.03.2016 r. k. 281 – 283 w zw. z k. 355v

Formularz umowy sprzedaży pojazdu został wypełniony w dniu 31 sierpnia 2007 roku w językach (...) i (...) na prośbę oskarżonego i osobę podającą się za sprzedającego przez córkę K. W. – oskarżoną J. D.. Sprzedający przed transakcją okazał dokumenty samochodu i swoje dokumenty, a oskarżony sprawdził, że ich dane pokrywają się. Oskarżona wpisała jako miejsce sporządzenia umowy W. i podpisała formularz w miejscu przeznaczonym na podpis sprzedawcy nazwiskiem (...).

Dowody:

- umowa sprzedaży samochodu V. (...) – k. 11
- opinia z grafologiczno-kryminalistycznej analizy podpisu i treści – k. 96-106
- częściowo wyjaśnienia oskarżonej J. D. k. 292, 353-353v

- wyjaśnienia oskarżonego K. W. k. 352-353

W dniu 21 września 2007 r. K. W. posłużył się opisaną wyżej umową sprzedaży pojazdu, składając ją jako załącznik do wniosku o rejestrację o samochodzie V. (...). Samochód został zarejestrowany w dniu 21 września 2007 roku z numerem podwozia (...) i pod nr rejestracyjnym (...).

Dowód: - umowa sprzedaży samochodu V. (...) – k. 11

- wyjaśnienia oskarżonego K. W. z 16 stycznia 2017 r. – k. 352-353

- wniosek o rejestrację z załącznikami – k. 18-33

W dniu 17 listopada 2014 r. zatrzymano od oskarżonego ww. samochód wraz z kluczykiem i dowodem rejestracyjnym, (...) potwierdzeniem zarejestrowania, (...) kartą pojazdu i umową kupna-sprzedaży

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego K. W. z 16 stycznia 2017 r. – k. 352-353,

- protokół zatrzymania rzeczy k. 3-5

Oskarżona J. D. ma (...) lat i wykształcenie wyższe, z zawodu jest (...) i (...), jest mężatką i ma dwoje dzieci, zatrudniona jest jako pracownik biurowy za wynagrodzeniem w wysokości 3.000 złotych brutto. Oskarżona nie była karana sędownie.

Dowody:

- dane oskarżonej k. 352,

- informacja z K. k. 316,350

Oskarżony K. W. ma (...) lat, ma wykształcenie zawodowe i jest (...), oskarżony jest żonaty, ma troje dzieci, prowadzi gospodarstwo rolne. Oskarżony nie był karany sędownie.

Dowody:

- dane oskarżonego k. 352,

- informacja z K. k. 324,349

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

Na rozprawie w dniu 16 stycznia 2017 r. oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśniał, że po sprzedaniu poprzedniego samochodu poszukiwał kolejnego pojazdu wśród internetowych ogłoszeń i z takiego ogłoszenia, które nie pamięta dokładnie gdzie znalazł, uzyskał numer telefonu do sprzedawcy, z którym się spotkał, obejrzał samochód i pojechali wspólnie do jego znajomego mechanika, który sprawdził samochód i jego numery, pokazał gdzie się znajdują, a następnie sprzedawca okazał stosowne dokumenty i po skonsultowaniu się z tłumaczami, przystąpili do sporządzenia umowy. Wtedy według oskarżonego sprzedawca poprosił, by to K. W. sporządził umowę, bowiem on nie umie pisać po polsku, a jedynie (...) To sprzedawca miał też poprosić, by jako miejsce sporządzenia umowy wpisać W., ale oskarżony nie pamiętał dlaczego. Ze względu na nieczytelny charakter pisma oskarżony poprosił o pomoc w spisaniu umowy córkę. Sprzedawca dyktował treść umowy córce, ale oskarżony nie pamięta kto podpisał umowę jako sprzedający. Nie pamięta też czy weryfikował na Policji numery VIN pojazdu ani czy sprawdzał czy samochód nie jest kradziony. Po zapłaceniu żądanej kwoty oskarżony odwiózł sprzedawcę i towarzyszącą mu osobę do S. pod dworzec kolejowy bowiem oświadczyli, że wracają do siebie do kraju. Oskarżony osobiście rejestrował

samochód w Starostwie Powiatowym w G.. Po zakupie samochód kilkakrotnie podlegał kontroli przez straż graniczną, która w ocenie oskarżonego trwała dłużej niż przy innych pojazdach. Samo zachowanie sprzedającego nie wzbudziło podejrzeń oskarżonego, a uprzednio już kilkakrotnie zawierał takie umowy, bo posiada wiele pojazdów potrzebnych w jego gospodarstwie rolnym.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonego K. W. – k. 323v, k. 352-353.

Oskarżona J. D. w postępowaniu przygotowawczym przyznała się do zarzucanego jej czynu podrobienia blankietu umowy. Wyjaśniła, że wypełniała blankiet i podpisała się w miejscu na podpis sprzedawcy wzorując się na przedstawionym jej podpisie na innym dokumencie i wskazała, że dokonała tego na terenie Polski, ale nie jest w stanie powiedzieć gdzie.

Na rozprawie oskarżona podtrzymała wcześniejsze wyjaśnienia ale wskazała, że nie do końca przyznaje się do popełnienia zarzucanego czynu, bowiem spisała umowę i na prośbę sprzedawcy podpisała umowę za niego, nie uczestniczyła w zawarciu transakcji ani ustalaniu ceny. Jako miejsce sporządzenia umowy wpisała W. na wyraźną prośbę sprzedających, którzy tłumaczyli, że ułatwi im to rejestrację umowy, bo są stamtąd. Zachowanie sprzedającego nie wzbudziło jej podejrzeń, a rodzice mają wiele pojazdów na potrzeby gospodarstwa rolnego.

Dowód: - wyjaśnienia oskarżonej J. D. – k. 292v, k. 353

Sąd zważył co następuje:

W ocenie sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina i sprawstwo oskarżonych nie budzi wątpliwości.

Oskarżona J. D. w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym nie kwestionowała swojego sprawstwa i podała, że to ona najpierw wypełniła blankiet umowy sprzedaży pojazdu V. (...), a następnie w miejscu przeznaczonym na podpis sprzedającego nakreśliła nazwisko o treści (...). Oskarżona na rozprawie w zasadzie podtrzymała wcześniej złożone wyjaśnienia, nie kwestionowała, że to ona wypełniła blankiet umowy oraz podpisała go danymi osobowymi A. Y. czyniąc tak jednak na wyraźną prośbę sprzedającego, który nie posługiwał się alfabetem łacińskim. Relacja oskarżonej co do faktu wypełnienia i podpisania umowy sprzedaży danymi A. Y. w świetle pozostałego materiału dowodowego w pełni zasługuje na wiarę. Wyjaśnienia te znajdują bowiem odzwierciedlenie w podrobionej umowie oraz opinii z grafologiczno-kryminalistycznej analizy podpisu i treści z której wynika, że blankiet umowy wypełniła oskarżona, a biegły jako najbardziej prawdopodobne przyjął, iż również złożyła podpis o treści Y. A.. Należy zatem uznać, że wyjaśnienia oskarżonej, która potwierdziła, że podpisała przedmiotową umowę sprzedaży oraz opinia biegłego, który praktycznie wykluczył by podpis ten złożył K. W. we wzajemnym jednoznacznie wskazują, że J. D. złożyła również podpis na tej umowie o wskazanej wyżej treści, a tym samym wypełniła znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k.

Sąd uznał za wiarygodne również wyjaśnienia oskarżonego K. W. co do faktu posłużenia się podrobioną uprzednio umową sprzedaży pojazdu V. (...) w Starostwie Powiatowym w G. poprzez załączenie umowy do wniosku o rejestrację pojazdu, której to rejestracji oskarżony dokonywał osobiście.

Pozostały w sprawie materiał dowodowy ogranicza się do zeznań świadków (...) M. R. oraz A. Y.'ego, przesłuchanych przez (...) policję oraz dowodów z dokumentów przede wszystkim w postaci dokumentacji samochodów i danych prowadzonych w (...) postępowań dotyczących aut o nr VIN (...) i (...), a także opinii biegłych co do oznaczenia pojazdu, a także opinii grafologicznej dotyczącej określenia autora wpisów w blankiecie umowy, a ponadto zeznań świadka D. K., mechanika samochodowego przesłuchanego na wniosek obrońcy, który potwierdził, iż oskarżony udał się do niego po nabyciu pojazdu.

Zeznań świadków (...) M. R. oraz A. Y.'ego, których zeznania sąd odczytał albowiem świadkowie przebywają poza granicami kraju, nikt nie kwestionował. Świadek A. Y. potwierdził, że nigdy nie był w Polsce oraz nigdy nie sprzedawał pojazdu V. (...) o nr nadwozia (...), którym nadal się porusza, a jedynie skradziono mu dokumenty od pojazdu.

W ocenie Sądu zeznania tych świadków należy uznać za wiarygodne, nikt tych zeznań nie kwestionował, a zostały one potwierdzone odpowiednimi dokumentami z prowadzonych na terenie (...) postępowań dotyczących kradzieży pojazdów.

Zeznania świadka D. K. nic nie wnosiły do sprawy w zakresie zarzucanych oskarżonym czynów z art. 270 § 1 k.k., ponieważ świadek ten zeznał na okoliczność sprawdzenia przez oskarżonego numeru VIN pojazdu, co nie miało nic wspólnego z podrobieniem umowy sprzedaży przez J. D. i posłużeniem się podrobioną umową przez oskarżonego K. W., ponieważ na temat tych zdarzeń świadek nie miał żadnej wiedzy.

Sąd uznał za wiarygodną złożoną do sprawy opinię grafologiczną, ponieważ jest ona w ocenie Sądu rzetelna, pełna oraz jasna. Biegły w sposób logiczny oraz jasny uzasadnił swój pogląd co do autorstwa zapisów na skierowanym do badań dokumencie, a ostateczne wnioski opinii były poprzedzone dokładnym omówieniem przeprowadzonych badań i oparte były na szerokim materiale porównawczym. W związku z powyższym sąd uznał opinię za w pełni wiarygodną.

Wiarygodna była również opinia mechanoskopijna dotycząca kwestii oznaczenia numeru VIN pojazdu, również w tym przypadku sąd uznał opinię za rzetelną, pełną i jasną, a jej wnioski za logiczne. Treści tej opinii ponadto żadna ze stron nie kwestionowała.

Za wiarygodne Sąd uznał także pozostałe dokumenty zgromadzone w sprawie, ponieważ nie ujawniły się żadne okoliczności mogące podważyć wiarygodność tych dokumentów, a także żadna ze stron ich nie kwestionowała.

W ocenie sądu omówione wyżej dowody pozwalają na dokonanie jednoznacznych ustaleń, że zarówno oskarżona J. D. jak i oskarżony K. D. dokonali zarzucanych im przestępstw. Zdaniem Sądu zachowania oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów wypełniały znamiona przestępstw z art. 270 § 1 k.k.

Przestępstwo określone w art. 270 § 1 k.k. może polegać na podrobieniu, przerobieniu albo na używaniu jako autentyczny dokumentu podrobionego lub przerobionego.

W orzecznictwie wskazuje się, że z podrobieniem dokumentu mamy do czynienia, gdy nie pochodzi on od osoby, w imieniu której został sporządzony (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2013 r., sygn. V KK 97/12). Chodzi zatem o zachowanie pozorów, że treść zawarta w dokumencie, w tym zapis oświadczenia woli, pochodzi od wskazanego w nim wystawcy, chociaż w rzeczywistości nie pochodzi od osoby w imieniu której został on sporządzony.

Z kolei użycie dokumentu podrobionego lub przerobionego oznacza posłużenie się nim w tym przedstawienie go instytucji państwowej w celu jego wykorzystania i wykazania wynikających z niego praw. W tym przypadku konieczna jest świadomość, że używany dokument jest fałszywy, przy czym wystarczy, że sprawca godzi się z taką możliwością.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że umowa sprzedaży pojazdu V. (...) została sfalszowana, ponieważ sporządzała ją i podpisała za sprzedającego oskarżona J. D., chociaż nie była ona sprzedawcą pojazdu. Nie ulegało też wątpliwości, że oskarżony K. W. wiedział o sfalszowaniu umowy, w tym o podpisaniu się na umowie za sprzedającego przez jego córkę, ponieważ jak sam wyjaśnił był obecny przy czynnościach związanych z wypisywaniem umowy oraz jej podpisywaniem. Ponadto nie ulegało też wątpliwości, że oskarżony K. W. działał następnie w celu użycia umowy sprzedaży pojazdu jako autentycznej, skoro następnie umowę tą przedłożył w Starostwie Powiatowym w G., załączając do wniosku o rejestrację pojazdu. Oskarżony zatem posłużył się podrobioną umową, a co także przesądza o tym, że wypełnił znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k.

Wymierzając oskarżonym kary Sąd uwzględniał wszystkie dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k., tj. dyrektywę współmierności kary do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy (prewencja indywidualna) oraz społeczne oddziaływanie kary (prewencja ogólna).

Przy określaniu wymiaru kar za przestępstwa przypisane oskarżonym, sąd wziął pod uwagę stopień winy oskarżonych i społecznej szkodliwości przypisanych im czynów. Sąd nie znalazł żadnych okoliczności wyłączających, ani ograniczających winę obojga oskarżonych.

Spoleczna szkodliwość czynów przypisanych obojgu oskarżonym jest znaczna, ponieważ oskarżona J. D. miała pełną świadomość przestępności swojego działania oraz zdawała sobie sprawę, że wypełnia oraz podpisuje za sprzedawcę dokument, który ma istotne znaczenie prawne, ponieważ na podstawie tego dokumentu jej ojciec miał nabyć prawo własności pojazdu. Z kolei oskarżony K. W. z pełną świadomością posłużył się tym dokumentem przed organem władzy publicznej dokonując rejestracji pojazdu. Czyny obojga oskarżonych godziły w wiarygodność dokumentów, a także wiarygodność obrotu, który w przypadku obrotu samochodami jest niezwykle istotny, nie tylko ze względu na pewność obrotu, ale także inne kwestie chociażby odpowiedzialności za szkody wyrządzone ruchem pojazdu czy kwestie ubezpieczeniowe. Nie sposób pominąć, że działanie oskarżonych miało do tego charakter w pełni świadomy i celowy. Oboje oskarżeni mieli pełną świadomość, że ich działania są niezgodne z prawem, ale okoliczność ta była im zupełnie obojętna, ponieważ J. D. zgodziła się nie tylko na podpisanie się pod umową imieniem i nazwiskiem innej osoby, ale w ogóle wypełniła cały dokument umowy sprzedaży, a więc jej działanie dotyczyło całego dokumentu, a K. D. tak sporządzonym dokumentem posłużył się w starostwie powiatowym.

Dla oceny społecznej szkodliwości czynu znaczenie mają okoliczności zarówno przedmiotowe jak i podmiotowe. Skoro oskarżeni działali z pełną świadomością swojego nagannego działania to nie można mówić, że popełnione przez nich czyny charakteryzują się znikomą społeczną szkodliwością. Okoliczności sprawy nie tylko nie mogły skutkować uznaniem, że społeczna szkodliwość czynów oskarżonych jest znikoma, ale w ocenie sądu nie sposób też uznać by czyny oskarżonych dotyczące umowy sprzedaży pojazdu, gdzie pewność obrotu gospodarczego oraz wiarygodność zawieranych umów jest bardzo ważna, miały jakiegokolwiek elementy pozytywne na tyle istotne, które pozwalałyby na przyjęcie, że w sprawie zachodził wypadek mniejszej wagi. Ponadto realia sprawy zresztą potwierdziły, że w istocie w tym wypadku doszło do transakcji, której przedmiotem był pojazd skradziony. Okoliczności tej transakcji, nawet te przedstawione przez oskarżonych (zresztą poza wyjaśnieniami oskarżonych brak innych dowodów na okoliczność nabycia pojazdu), w ocenie sądu stanowiły przesłanki uzasadniające chociażby podejrzenie co do pełnej legalności pochodzenia pojazdu. Tymczasem oskarżonych żadną miarą nie zdziwił fakt, że samochód pochodzący z (...) jest zbywany przez osobę mówiącą jedynie w języku ukraińskim i nawet nie władającą alfabetem łacińskim, ale za to posługującą się hiszpańskimi dokumentami zarówno własnymi jak i dotyczącymi pojazdu. Uwzględniając więc wszystkie okoliczności oraz elementy czynów oskarżonych, stwierdzić należy że nie cechują się one znikomym stopniem społecznej szkodliwości, a nawet znamionami przestępstwa uprzywilejowanego. Dlatego, sąd przypisał oskarżonym dokonanie zarzucanych im czynów w stopniu podstawowym.

Wymierzając oskarżonym karę sąd uwzględnił okoliczności omówione przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynów, ale z drugiej strony jako okoliczności łagodzące sąd wziął pod uwagę dotychczasowy sposób życia oskarżonych, ich właściwości i warunki osobiste. Na korzyść oskarżonych niewątpliwie przemawia, że nie byli oni dotychczas karani sądownie oraz prowadzą ustabilizowany tryb życia. Oskarżeni nigdy wcześniej nie dopuścili się podobnych ani żadnych innych czynów zabronionych, a zatem przypisane im przestępstwa należy uznać za zdarzenia w ich życiu incydentalne.

W tych okolicznościach sprawy, Sąd uznał, że karami adekwatnymi do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów, a także spełniającymi swe cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej będą kary grzywny w wymiarze po 100 stawek dziennych po 20 złotych każda stawka wobec obojga oskarżonych. Zdaniem Sądu wymierzone kary są odpowiednią reakcją na zachowanie oskarżonych i uświadomią im naganność ich postępowania, a także w wystarczającym stopniu uwzględniają szkodliwość popełnionych przez oskarżonych przestępstw.

O kosztach postępowania w zakresie, którego dotyczy niniejsze uzasadnienie, a zatem w zakresie skazania oskarżonych, Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. Oboje oskarżeni pracują i osiągają dochody, a więc nie było podstaw by zwalniać ich od ponoszenia kosztów sądowych. Wysokość opłat została ustalona na poziomie dostosowanym do wymiaru orzeczonych kar.